

## **POSIEDZENIE: 45. POSIEDZENIE SENATU RP VIII KADENCJI**

**Wicemarszałek Jan Wyrowiński:**

(...)

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czwartego** porządku obrad: ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 503, a sprawozdanie komisji w druku nr 503A.

Mogę państwa senatorów pocieszyć, że to jest ostatni punkt w dniu dzisiejszym.

**Senator Andrzej Matusiewicz:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Ja mam pytanie do pana senatora sprawozdawcy. Są zastrzeżenia natury konstytucyjnej do uprzywilejowania stowarzyszenia PZD, jako że to stowarzyszenie będzie, nazwijmy to, następcą prawnym po PZD. Z art. 65 ust. 1 w związku z art. 69 i następnymi wynika, że prawa i obowiązki, zobowiązania, wszelkie należności PZD stają się odpowiednio prawami, obowiązkami, zobowiązaniami, należnościami wymienionego stowarzyszenia ogrodowego. Czy nie uważa pan, że ten monopol, monopol PZD, w dalszym ciągu będzie zachowany? I co ze stowarzyszeniami ogrodowymi, które nie były stowarzyszeniami rejestrowymi, tylko stowarzyszeniami zwykłymi? Znamy pewnie w każdym województwie takie przypadki, kiedy część działkowców wyodrębniła się z PZD, z Polskiego Związku Działkowców. Dziękuję.

**Wicemarszałek Jan Wyrowiński:**

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

**Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:**

Dziękuję bardzo.

Kwestia dziedziczenia i sposób postępowania w przypadkach przekazywania dziedzictwa z jednych rąk w drugie, to znaczy obejmowania przez osobę upoważnioną do przejęcia ogrodu, będzie wyglądała podobnie jak dzisiaj. Tutaj nic się nie zmienia. Prawdę mówiąc, na więcej można liczyć, jeśli chodzi o przepisy szczegółowe zawarte w statutach i regulaminach ogrodowych. To samo dotyczy kwestii związanych ze sprzedażą, obrotem ogrodem działkowym, oczywiście na warunkach wynikających także z tego, czyją własnością są nieruchomości, są tereny, na których działają ogrody działkowe. Tak że tutaj żadnych rewolucyjnych rozwiązań ustawa nie wprowadza, wprost przeciwnie, raczej pozostawia ten stan rzeczy podobnym do dzisiaj obowiązującego.

Oczywiście rodzinne ogrody działkowe będą mogły ulegać likwidacji, ustawa określa w jakich okolicznościach i warunkach będzie to mogło mieć miejsce. Nowe i istotne jest to, że dzisiaj w sposób jednoznaczny ustawa gwarantuje rodzinnym ogrodom działkowym pełną rekompensatę w przypadku konieczności ich likwidacji na przykład z uwagi na inne ważne dobro społeczne. Jest to konieczność wskazania działki zastępczej, jest to konieczność wniesienia odszkodowania i zrekompensowania odtworzenia ogrodu działkowego w innym miejscu.

Oczywiście są zgłaszane pewne zastrzeżenia. Pewne zastrzeżenia były poruszone w opiniach, ale akurat podczas debaty na posiedzeniu komisji tego rodzaju kwestie nie były omawiane. Stąd mógłbym poczuć się upoważniony, żeby nawet zaniechać odpowiedzi na to pytanie, albowiem przedstawiam to, co działo się na posiedzeniu komisji, ale odpowiem na nie. W moim przekonaniu akurat ta ustawa demonopolizuje rolę Polskiego Związku Działkowców, albowiem umożliwia tworzenie się zupełnie niezależnych od Polskiego Związku Działkowców rodzinnych ogrodów działkowych. Mało tego, daje wyjątkowe prawa osobom indywidualnym. Ja jestem przeświadczony, że te stowarzyszenia, które

dzisiaj się wyodrębniły i funkcjonują samodzielnie, są stowarzyszeniami spełniającymi wszystkie wymogi wynikające z przepisów prawa, chociażby prawa o stowarzyszeniach, i będą działały na dotychczas obowiązujących zasadach, a także zgodnie z regulaminami oraz statutami przez siebie opracowanymi. Tutaj ustawa w te regiony, jak pan senator wie, nie wkracza. Ja nie zauważam tutaj kolizji.

**Wicemarszałek Jan Wyrowiński:**

Bardzo proszę pana senatora Andrzeja Matusiewicza o zabranie głosu.

**Senator Andrzej Matusiewicz:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego został ogłoszony 11 lipca 2012 r. Było osiemnaście miesięcy na przygotowanie tej ustawy. Rząd się tym niestety nie zajął. Opracowano obywatelski projekt, zorganizował to Polski Związek Działkowców, który wynajął prawników, zebrał określoną liczbę podpisów, bodajże milion... One były zbierane w różny sposób, są do tego zastrzeżenia, niektóre stowarzyszenia ogrodowe podawały przykłady tego, że ludzie nie za bardzo wiedzieli, co podpisują... W Sejmie dokonano kompilacji jeszcze trzech innych projektów, poselskich. Ale nie możemy, Wysoka Izbo, przejść do porządku dziennego nad tym, że w opiniach naszego Biura Legislacyjnego, naszych prawników wskazuje się na niekonstytucyjność kilku artykułów tego uregulowania, które trafia do Wysokiej Izby z Sejmu.

Uważam – wbrew stanowisku sprawozdawcy, który jest przekonany, że tutaj nie ma żadnego naruszenia – że w dalszym ciągu będzie monopol następcy prawnego Polskiego Związku Działkowców. Określone przepisy dają podstawy do przekształcenia się PZD w ogólnopolskie stowarzyszenie ogrodowe. Przypomnę: prawa, obowiązki, zobowiązania, należności – wszystko to przejdzie na to stowarzyszenie i w dalszym ciągu będzie ono w uprzywilejowanej sytuacji. Na podstawie tej ustawy jest tworzony fundusz rozwoju rodzinnych ogrodów działkowych, reguluje to art. 73, ale sformułowania w tym artykule są takie, że... W języku prawniczym, jeżeli coś jest „w szczególności”, to nie jest to wyliczanka zamknięta, tylko przykładowa. Te stwierdzenia nie pozwalają na postawienie tezy, że każde ze stowarzyszeń, które będzie utworzone w trybie art. 70 ust. 1 pkt 2, czyli nowe stowarzyszenie ogrodowe, nabędzie prawa do określonej części aktywów funduszu. Wynika z tego, że jedynym uprawnionym w tym zakresie pozostanie następca prawny Polskiego Związku Działkowców. Jest to napisane w opinii prawniczej, ale niestety zostało to pominięte przez senatora sprawozdawcę.

Reasumując, należy stwierdzić, że zarówno przekształcenie PZD w jedno duże stowarzyszenie ogrodowe, przyjęty tryb wyodrębniania się poszczególnych rodzinnych ogrodów działkowych, jak i brak pełnej partycypacji powstających stowarzyszeń ogrodowych w majątku przejętym przez następcę prawnego PZD nie czynią zadość rozstrzygnięciu Trybunału Konstytucyjnego. A przypomnę, że Trybunał stwierdził niekonstytucyjność dwudziestu czterech artykułów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 r. Dziękuję bardzo.